

**Miłosz Niewierowicz**

# Modernizacja odgórna

Jak wskazywał ekonomista i znawca historii gospodarczej Jacek Kochanowicz, modernizację odgórną można określić jako proces głębokiej rekonstrukcji instytucjonalnej, gospodarczej i kulturalnej państwa inicjowany przez elity państwowe krajów słabo rozwiniętych w celu zmniejszenia dystansu między nimi a krajami rozwiniętymi. Jest ona przeciwstawiona modernizacji nazwanej spontaniczną – tego typu zmiany są wynikiem działania m.in. sił rynkowych. Przez długie lata wszystkie próby odgórnej – czyli inicjowanej i prowadzonej przez państwo – modernizacji były powiązane z hasłem niezależności ekonomicznej i politycznej.

**M**odernizacja odgórna może się jednak powieść tylko na stosunkowo wczesnym etapie rozwoju gospodarczego państwa. Idąc za wspomnianym Kochanowiczem, taki proces zwykle rozpoczynał się w okresie kryzysu i był zbieżny z początkiem industrializacji oraz urbanizacji; lepiej się sprawdzał w tych okresach historycznych, gdy państwo narodowe było organizatorem życia społecznego. Historycznymi przykładami odgórnej modernizacji mogą być Rosja za panowania Piotra I, Prusy w czasach Fryderyka Wielkiego, Królestwo Polskie, zwłaszcza w okresie konstytucyjnym (1815–1830), a bliżej naszych czasów Japonia epoki Meiji i Korea Południowa generała Parka (1961–1979).

Zmiany inicjowane przez elity państwowe (czy też po prostu przez państwo) zwykle zachodziły w krajach, gdzie klasa średnia oraz mieszczaństwo były słabo rozwinięte, a posiadacze ziemscy lub przedsiębiorcy byli albo niechętni, albo nie mieli wystarczających środków, aby owe zmiany przeprowadzić. Wspomniane zaś elity – biurokracja czy wojsko – zwykle były wykształcone na Zachodzie, w związku z czym to właśnie Zachód był dla nich naturalnym punktem odniesienia. W procesie modernizacji ważną rolę odgrywają także intelektualiści, którzy potrafią nazwać zachodzące zmiany oraz udowodnić konieczność ich przeprowadzenia, a także ideologia, która – jak pisze Kochanowicz – usprawiedliwia i racjonalizuje interwencję państwa.

Impulsem do rozpoczęcia modernizacji jest zazwyczaj chęć zachowania przez elity dotychczasowej pozycji. Dlatego tego typu działania – mimo że trudne i wymagające wielu sił i środków – są zwykle podejmowane w sytuacjach

kryzysowych. Dla przykładu: Piotr I zdecydował się na przeprowadzenie głębokich reform państwa, kiedy zrozumiał, że pod względem zarówno gospodarczym, jak i cywilizacyjnym Rosja zostaje daleko za państwami z zachodu Europy i nie da rady odnieść militarnego tryumfu nawet nad niewielką przecież Szwecją.

## INDUSTRIALIZACJA

Najważniejszym aspektem modernizacji w sferze gospodarczej jest industrializacja. To ona determinuje siłę militarną państwa, pomaga budować rynek pracy, a co za tym idzie – pozwala elitom władzy na utrzymanie dotychczasowej pozycji. Wreszcie rozwinięty przemysł może w pewnym stopniu uniezależnić państwo od importu. Jednak budowa przemysłu wymaga kapitału, co dla biednego państwa może stanowić problem. Dlatego aby zdobyć niezbędne środki, należy sięgnąć do najpewniejszego źródła, czyli kieszeni podatników. Innym sposobem na pozyskanie pieniędzy mogą być pożyczki zagraniczne lub ściąganie zagranicznych fachowców czy inwestorów. Kolejnym źródłem pieniędzy mogą być wreszcie banki, w XIX wieku dość często powiązane z instytucjami państwowymi.

Proces odgórnej modernizacji jest zazwyczaj krótkotrwały, a powodzenie projektu wymaga stabilizacji politycznej. W praktyce niewiele jest państw, w których odgórna modernizacja przyniosła oczekiwane rezultaty. Jednym z warunków sukcesu jest istnienie odpowiedniego aparatu biurokratycznego, który, jak pisał Kochanowicz, realizuje koncepcje rozwojowe. Jak uznał Max Weber, biurokracja wiąże się z modernizacją. Tyle tylko, że powstający w poszczególnych krajach aparat administracyjny nader często był (i czasem nadal jest) daleki od Weberowskiego ideału. Poza tym wydaje się, że sama idea odgórnej modernizacji ma kilka słabych punktów. Przemysł jest tworzony w pewien sposób sztucznie – państwo bowiem tworzy dogodne warunki do jego rozwoju, stosując np. subsydia. Kiedy ich zabraknie, może się okazać, że dotowane przez państwo fabryki są nierentowne i nie są w stanie konkurować na wolnym rynku. Innym problemem może być sprzeczność interesów dążących do modernizacji elit oraz grup społecznych, które muszą ponosić koszty tych zmian.

Pomimo zachęcających stosunkowo świeżych przykładów odgórnej modernizacji pochodzących z Azji Wschodniej wydaje się, że współcześnie szanse wcielania w życie idei odgórnej modernizacji państwa nie są wielkie – przede wszystkim ze względu na istnienie globalnego rynku. Odstraszają od tego liczne nieudane próby realizacji tej koncepcji, ze sztandarowych przykładem ZSRR. Modernizacja komunistyczna zasługuje na potraktowanie odrębne z racji dążenia do trwałego wyeliminowania mechanizmów rynkowych. W przypadkach wschodnioazjatyckich chodziło przecież jedynie o ich czasowe zawieszenie, do momentu nabrania sił przez lokalny przemysł. ■

**Michał Bąk**

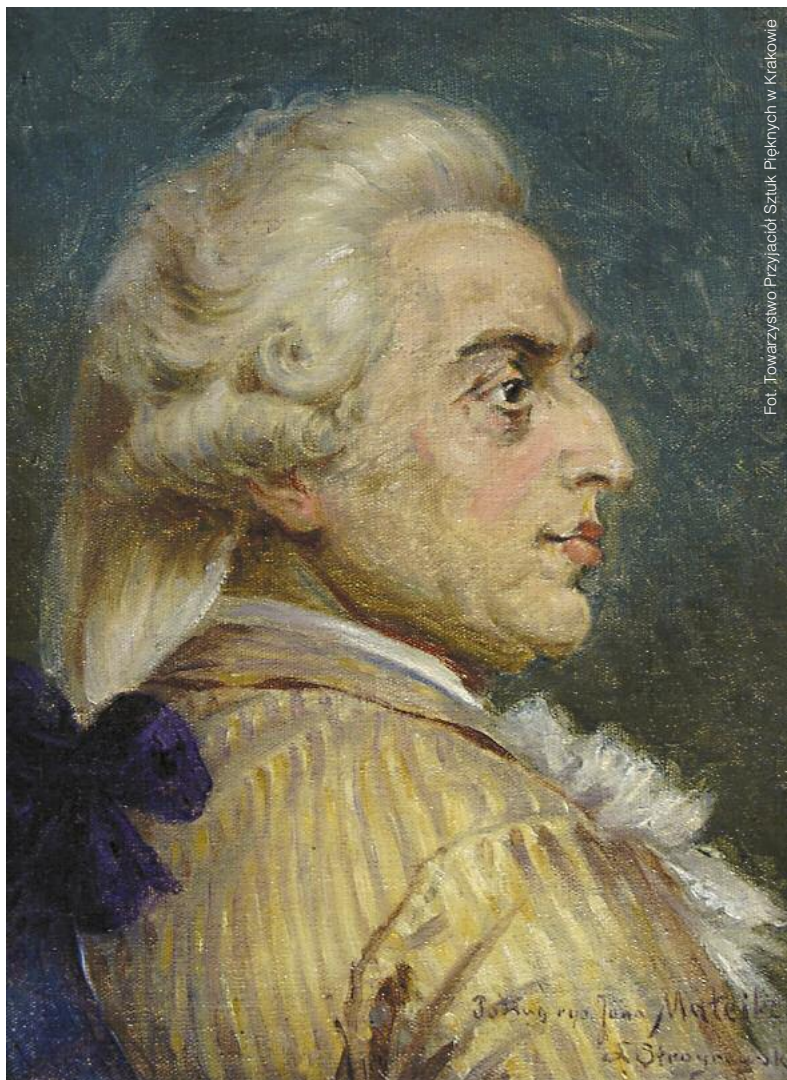
# Grodzieński teatr złudzeń

## Próby industrializacji Rzeczypospolitej za Stanisława Augusta

Gdy w 1697 roku szlachta wybrała na króla elektora saskiego Fryderyka Augusta, miała nadzieję, że zapewni on Rzeczypospolitej rozwój gospodarczy na miarę tego, jaki w drugiej połowie XVII wieku przeżyła Saksonia. Sukces małego niemieckiego państewka został

osiągnięty dzięki sprawnemu zarządowi dynastii Wettynów oraz przyjęciu wielu wyspecjalizowanych hugenockich rzemieślników, uciekających z Francji po odwołaniu przez Ludwika XIV edyktu nantejskiego.

Stanisław August, ostatni król Rzeczypospolitej



Fot. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie

**Po** wojnach XVII wieku Rzeczpospolita pograżyła się w kryzysie gospodarczym. Nowa dynastia panująca niewiele zmieniła, traktując państwo polsko-litewskie jako rynek zbytu dla saskiego przemysłu. W pierwszej połowie XVIII wieku w Polsce powstało zaledwie ok. 25 manufaktur. Co więcej, upadł krajowy przemysł zbrojeniowy – zamówienia na broń dla niewielkiej, zredukowanej do 24 tys. żołnierzy (w praktyce ok. 12 tys.), polsko-litewskiej armii były składane w zakładach saskich. Znacznie zmniejszyło się wydobycie miedzi, srebra i żelaza; podobnie przetwórstwo tego ostatniego, które odbywało się głównie w ośrodkach podupadającego Zagłębia Staropolskiego. Ruiny gospodarki dopełniała komasacja ziemi przez magnaterię i Kościół, połączona z upadkiem szlacheckiej „klasy średniej”. W efekcie drobna szlachta uzależniła się od magnaterii i następowała oligarchizacja systemu politycznego. Magnaci zachowywali się jak udzielnicy księżęta, produkując głównie na własne potrzeby.

### SPÓŁKI AKCYJNE I ZAGRANICZNI FACHOWCY

Sytuację chciał poprawić dopiero Stanisław August, wybrany na króla w 1764 roku. Monarcha oraz część polskich elit doskonale wiedzieli, że przemysł odgrywa ważną rolę w budowaniu potęgi państwa. W kraju brakowało jednak ludzi na tyle zamożnych, by zakładali manufaktury i fabryki, a państwa nie było stać na dotowanie inwestycji przemysłowych. By rozwiązać ten problem, król propagował idee zbliżone do spółek akcyjnych

– jak Kompania Manufaktur Wełnianych czy Spółcznictwo Fabryki Krajowej Płócienniej.

Innym problemem hamującym rozwój polskiego przemysłu był charakterystyczny dla tej epoki brak siły roboczej, w szczególności wykwalifikowanej. Budowa nowoczesnych zakładów oraz regulacja nowych stosunków pracy, budowa i obsługa maszyn przekraczały umiejętności większości polskich fachowców. Nieco skrajnym przykładem tego może być zainteresowanie polskiego króla nowym wynalazkiem z Anglii – maszynami parowymi. Ich schematy przywiózł ze swej zagranicznej podróży bratanek monarchy Stanisław Poniatowski. Po paru miesiącach prób trzeba było jednak zarzucić ten pomysł, bo miejscowi kowale nie byli w stanie odtworzyć skomplikowanej i precyzyjnej maszynerii. Dlatego dyrektorami nowych zakładów i kierownikami produkcji zostawali zwykle cudzoziemcy.

Ze względu na ciężkie warunki pracy w osiemnastowiecznych manufakturach i fabrykach brakowało również szeregowych pracowników. Szlachta rozwiązywała ten problem, korzystając z przywilejów feudalnych i często zmuszając do pracy także chłopskie dzieci. Mieszczanie korzystali z usług sierocińców oraz „domów poprawy”, do których trafiali włóczędzy i żebracy.

Mimo tych problemów przemysł za Stanisława Augusta znacząco się rozwinął, w drugiej połowie XVIII wieku powstało co najmniej 169 manufaktur.

## GÓRNICTWO

Kolejnym problemem był brak dobrej znajomości zasobów krajowych. W celu ich rozpoznania i wykorzystania król utworzył Komisję Kruszcową. Miała ona na celu organizację poszukiwań geologicznych i opracowanie sposobów wydobycia odnalezionych minerałów. Szczególny problem stanowił brak soli, żelaza, miedzi oraz srebra. Kopalnię w Wieliczce jeszcze przed pierwszym rozbiorem zajęli Austriacy. Wydobycie metali użytkowych upadło w końcu XVII wieku. Zagłębie Staropolskie, należące w większości do biskupów krakowskich, w czasach saskich mocno podupadło, lecz w drugiej połowie XVIII wieku powoli zaczęło się rozwijać. Powstało tam ponad 20 wielkich pieców oraz wiele kuźnic i innych zakładów towarzyszących. W 1779 roku w Olkuszcu próbowano wznowić wydobycie, lecz okazało się to niemożliwe ze względu na zalanie dolnych sztolni. Podobne trudności były z wydobyciem miedzi z Miedzianej Góry.

## PRZEMYSŁ ZBROJENIOWY

Stanisław August, poza próbami wspierania krajowego przemysłu oraz propagowaniem idei

industrializacji jako patriotycznego obowiązku w celu wzmocnienia kraju, również sam zaczął działać w tym kierunku. Szczególnie interesował się produkcją zbrojeniową. W 1765 roku założył w Warszawie ludwisarnię odlewającą działa dla polskiej armii. W latach 1770–1772 podobny zakład powstał w Kamieńcu Podolskim. Między 1774 a 1777 rokiem w Grodnie ruszyły zakłady zbrojeniowe produkujące karabiny i pistolety, po ich upadku w roku 1788 król ufundował Królewską Fabrykę Broni w Kozienicach.

Poważna debata nad rozbudową krajowego przemysłu zbrojeniowego zaczęła się jednak dopiero w czasie Sejmu Czteroletniego. W efekcie w 1789 roku państwo przejęło (za sowitym odszkodowaniem) część majątku biskupstwa krakowskiego, by wykorzystując znajdujące się tam wielkie piece i zakłady metalowe rozpocząć krajową produkcję amunicji i broni. Rusznikarnie zakładane przez króla ze względu na jego ograniczone możliwości finansowe nie mogły zaspokoić potrzeb wojska. Jednak miały one też inny, dalekosiężny cel: szkolono w nich krajowe kadry robotnicze, które w przyszłości miały zastąpić niezwykle kosztownych majstrów z zagranicy.

## TYZENHAUZ I INDUSTRIALIZACJA EKONOMII GRODZIEŃSKIEJ

Poza zakładami zbrojeniowymi król założył wiele manufaktur i fabryk użytkowych. Już w 1768 roku powstała w Belwederze Królewska Manufaktura Fajansu, a w Zaleszczykach manufaktura sukienna. Największa liczba królewskich inwestycji przemysłowych wiąże się jednak z podskarbin nadwornym litewskim i zarządcą monarszych ekonomii litewskich Antonim Tyzenhauzem. W dobrach ekonomii grodzieńskiej oraz w innych częściach Wielkiego Księstwa Litewskiego zaczął on budować zakłady przemysłowe. Utworzył ich ok. 50, z czego ponad 20 w samym Grodnie. Oprócz nich funkcjonowało szkolnictwo przemysłowe, aby kształcić przyszłe krajowe kadry. Na razie jednak produkcja była zdominowana przez ściąganych z zagranicy fachowców, którzy żądali dla siebie horrendalnych honorariów.

Wśród założonych przez Tyzenhauza zakładów dominowały te związane z produkcją sukna i ogólnie materiałów zodzięzowych – wytwórnie płótna, jedwabiu, kamlotu czy skór. Poza tym znajdowały się tam pracownie jubilerskie, wytwórnia świec woskowych, fabryka karet oraz liczne zakłady metalowe, w tym wspomniana rusznikarnia.

Imponująca działalność przemysłowa Tyzenhauza była uzupełniana działalnością polityczną i kulturalną. Podskarbi litewski był jednym z fi-





Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski i zarządca królewskich ekonomii litewskich, w Grodnie i okolicach próbował stworzyć prężny okręg przemysłowy

larów stronnictwa królewskiego na Litwie, ustawiając dla niego sejmiki i sponsorując publicystykę (m.in. „Gazetę Grodzieńską”). W Grodnie założono też Korpus Kadetów, podobny do warszawskiego, mający sposobić litewską młodzież szlachecką do służby państwowej. Inne inwestycje naukowe to m.in. Akademia Lekarska, Szkoła Miernicza oraz Szkoła Buchalteryjna, szkoląca w kaligrafii i rachunkowości przyszłe kadry administracyjne.

## BOLESNY UPADEK

Wszystkie marzenia króla i Tyzenhauza rozwiały się w roku 1780, gdy większość przedsiębiorstw grodzieńskich musiała ogłosić niewypłacalność. Dlaczego tak się stało? Ówczesni rzeczoznawcy i główny historyk badający ten temat Stanisław Kościakowski wymieniali kilka zasadniczych przyczyn. Przede wszystkim zbyt dużą skalę inwestycji w zbyt krótkim czasie. Podskarbi nie dbał o okrzepienie każdego ze swych przedsięwzięć, nieustannie rozpoczynając nowe. W efekcie poszczególne manufaktury konkurowały ze sobą. Nowe inwestycje

pochłaniały pieniądze, co prowadziło do niedofinansowania już istniejących. Co gorsza, w większości zakłady były fundowane z pożyczek, często bardzo wysoko oprocentowanych – na ok. 10 proc. Było to dla nich zbyt duże obciążenie.

Kolejną przyczyną upadku grodzieńskich zakładów miały być zbyt wysokie koszty produkcji, będące głównie efektem wysokich wypłat dla zagranicznych fachowców. Konieczność szkolenia nowych kadr także była źródłem problemów – powodowała marnowanie surowców, niszczone przez uczących się zawodu robotników, oraz niską jakość produktów. Wszystko to sprawiało, że manufaktury i fabryki grodzieńskie generowały ogromny deficyt, tylko do pewnego momentu możliwy do pokrycia przez króla. Ponadto większość grodzieńskich wyrobów nie znalazła szerokich rynków zbytu – ze względu na ich wysoką cenę i niską jakość potencjalni odbiorcy

woleli sprowadzać towary z zagranicy.

## GRODZIEŃSKI TEATR ZŁUDZEŃ

Eksperyment Tyzenhauza zakończył się porażką. Niektóre przedsiębiorstwa przeżyły jednak swego fundatora, np. fabryka sukna, która w 1786 roku miała zatrudniać ponad 400 pracowników. Ani ona, ani pozostałe zakłady nie przetrwały jednak upadku państwa polskiego. Tak się kończył wielki projekt industrializacyjny Poniatowskiego i Tyzenhauza, który był w istocie rzeczą projektem szerszym, cywilizacyjnym. Grodno, gdzie znajdował się pałac królewski (tzw. Nowy Zamek), w którym odbywały się sejmy, miało być dla Litwy tym, czym Warszawa dla Korony – nową stolicą. Zarówno król, jak i jego zarządca chcieli, by miasto to stało się klejnotem Wielkiego Księstwa, centrum, wokół którego będzie można budować zaplecze przemysłowe oraz polityczne. Ich plany przekreślił jednak upadek państwa. ■

**Mateusz Ratyński**

# Między modernizacją a niewolą

## Królestwo Polskie w latach 1815–1830

W powszechnej świadomości 123 lata zaborów były dla Polski czasem straconym. Nie można jednak zapominać o pozytywnych zmianach, jakie zaszły w tym okresie. Procesy modernizacyjne, typowe dla ery złotego XIX wieku, nie mogły ominąć ziem polskich. Najlepszym przykładem jest utworzone decyzją kongresu wiedeńskiego Królestwo Polskie.

**M**imo klęski wojennej cesarza Napoleona Bonapartego i załamania się koncepcji odbudowy państwa polskiego z pomocą Francji wysiłek polskich patriotów włożony w utrzymanie i rozwój załączka państwowości w postaci Księstwa Warszawskiego nie poszedł na marne. Powrót do stanu sprzed 1795 roku był jednak niemożliwy, dlatego przedstawiciele polskich elit rozpoczęli zabiegi o jak najkorzystniejsze rozwiązanie sprawy polskiej podczas planowanego kongresu wiedeńskiego. Obrady reprezentantów mocarstw europejskich miały za zadanie restaurację dawnego porządku sprzed ery rewolucji i wojen napoleońskich. Wielu polskich arystokratów widziało szansę na odbudowę Polski pod protekcją cara Aleksandra I. Faktycznie, zabiegi tego zręcznego monarchy umożliwiły zawarcie przez państwa zaborcze kompromisu: utworzenie kadłubowego Królestwa Polskiego, utrzymującego formalnie polski charakter. Składało się ono z ziem dotychczasowego Księstwa Warszawskiego oprócz zwróconej Prusom Wielkopolski oraz ziemi chełmińskiej.

Królestwo Polskie było pograniczem między Europą Zachodnią a Wschodnią. Dynamicznie się modernizowało, w szczególności w dziedzinie przemysłu. Polscy politycy uważali, że korzystając z nadanej przez cara autonomii, należy dążyć do rozwoju ekonomicznego kraju, co w przyszłości mogło zaowocować odzyskaniem pełnej niepodległości. Słusznie widzieli ogromne możliwości handlowe nowego państwa. Intensywne działania modernizacyjne były zgodne z hasłem wszechstronnego działacza spółdzielczego i publicyści

Stanisława Staszica: *Pierwszym obowiązkiem człowieka jest pracować. Tylko przez pracę staje się obywatelem użytecznym.*

### NAJNOWOCZEŚNIEJSZA KONSTITUCJA W EUROPIE

Przejawem modernizacji była ustanowiona 27 listopada 1815 roku konstytucja Królestwa Polskiego. Została nadana przez Aleksandra I, jednak stworzył ją zaprzyjaźniony z dworem rosyjskim arystokrata i wybitny mąż stanu ksiądz Adam Czartoryski. Królestwo było formalnie niezależnym bytem państwowym, związanym unią personalną z Rosją. Ze względu na różnice potencjałów nie był to jednak związek państw równorzędnych. Królestwo Polskie było pozbawione własnej dyplomacji, jego polityką zagraniczną kierowała Rosja. Polakom pozostawiono jednak spore uprawnienia wewnętrzne. Podczas nieobecności monarchy w Polsce zastępował go namiestnik, którym przez wiele lat był gen. Józef Zajączek. Organem pomocniczym w sprawowaniu władzy była Rada Stanu, a funkcje rządu pełniła wyłoniona z niej Rada Administracyjna. Oprócz władzy wykonawczej istniała także władza ustawodawcza w postaci dwuizbowego sejmu. Jego uprawnienia były jednak skromne – do najważniejszych należały kontrola działalności rządu i zatwierdzanie budżetu. Dodatkowo konstytucja nawiązywała do zasady

Fot. polona.pl



Ksawery Drucki-Lubecki,  
minister skarbu Królestwa  
Polskiego w latach  
1821–1830



Fot. Wikimedia Commons



W 1817 roku w Samsonowie rozpoczęto budowę nowej huty; na zdjęciu ruiny wielkiego pieca

administracji regionalnej zgodnej z polskimi tradycjami. Przywrócony został podział na dawne województwa, z prezesem i komisjami wojewódzkimi jako organami lokalnej władzy.

Najciekawsze były jednak w konstytucji zapisy dotyczące praw obywatelskich. Obejmowały ogół ludności, bez względu na stany, z wyłączeniem mniejszości żydowskiej. Obywatele otrzymali wolność osobistą i możliwość przenoszenia się z miejsca na miejsce, prawa nietykalności oraz własności, a także wolność wyznania i druku. Konstytucja zastrzegła, że językiem urzędowym w państwie ma być język polski, a urzędy mieli obejmować wyłącznie Polacy. Inną sprawą były prawa wyborcze obywateli. Na nowoczesność konstytucji wskazuje fakt, że we Francji prawo wyborcze miała mniejsza liczba ludności niż w Królestwie Polskim, mimo znacznej różnicy w wielkości obu krajów.

## POTRZEBA STABILIZACJI

Założenia konstytucji nie były w pełni respektowane przez carów rosyjskich. Ustawa zasadnicza dawała jednak spory stopień wolności, który postanowili wykorzystać polscy politycy. Na początek musieli się zająć naprawą fatalnej sytuacji ekonomicznej Królestwa Polskiego, która wymagała natychmiastowego podjęcia działań zaradczych. Jego poprzednik, Księstwo Warszawskie, było państwem buforowym, garnizonem Cesarstwa Francuskiego. Skala wydatków wojskowych oraz zawieszenie działalności rządu prowadziły do marnej aktywności państwa. Nieurodzaj w 1811 roku pogorszył położenie Księstwa Warszawskiego w czasie, kiedy musiało dokonywać ogromnych wysiłków, by osiągnąć gotowość wojenną. Po zajęciu jego terenów przez Rosjan na początku 1813 roku sytuacja jeszcze się pogorszyła. Rekwizycje i ucisk podatkowy

doprowadziły do ruiny finansowej państwa. Lata 1815–1830 były przede wszystkim czasem niezbędnej stabilizacji wyczekiwanej przez społeczeństwo, zmęczone wojnami i okupacją. Tylko w takich warunkach można było myśleć o modernizacji ekonomicznej Królestwa.

## NAPRAWA SKARBU

Deficyt w Królestwie Polskim szybko urósł do rozmiarów przekraczających możliwości sfinansowania go, a kolejni ministrowie skarbu nie radzili sobie z sytuacją. Była ona na tyle poważna, że pojawiły się nawet sugestie ze strony dworu rosyjskiego ponownego włączenia Królestwa w granice caratu.

Nadrzędną rolę w naprawie skarbu odegrał książę Ksawery Drucki-Lubecki. Ten wybitny polityk i znawca problematyki gospodarczej urodził się w 1778 roku w arystokratycznej rodzinie na Polesiu. Gdy jego rówieśnicy ginęli w powstaniu kościuszkowskim, Drucki-Lubecki sumiennie kształcił się w Korpusie Kadetów w Petersburgu. Później, gdy Polacy wzięli nadzieję na odzyskanie niepodległości z Napoleonem, był zdecydowanym zwolennikiem współpracy z Rosją. Jego znakomite stosunki na carskim dworze przydały się, gdy w 1821 roku objął ministerstwo skarbu.

Ksawery Drucki-Lubecki był nowoczesnym ministrem. Posiadał niezbędną wiedzę oraz zapał do ciężkiej pracy. Jego hasłem było: *Polisce trzech rzeczy potrzeba – szkół, przemysłu i fabryk broni*. Po objęciu stanowiska natychmiast podjął skrupulatną sanację skarbu. Wprowadził drastyczne oszczędności oraz drakońskimi metodami ściągał należności i zaległości podatkowe. Ostatecznie doprowadził do osiągnięcia równowagi budżetowej, co pozwoliło na wdrożenie ambitnych planów modernizacyjnych.

Z inicjatywy Druckiego-Lubeckiego w 1825 roku powstało Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, mające dostarczać ziemianom środków na unowocześnianie majątków. Stopniowo w Królestwie Polskim rozwijało się rolnictwo, w agrarnym społeczeństwie nader istotną gałąź gospodarki. Brak uwłaszczenia chłopów nie pozwolił jednak na szeroką modernizację. Początkowo w Królestwie Polskim nikt nie chciał inwestować w mało opłacalne rolnictwo, które z czasem, dzięki wzrostowi koniunktury zbożowej, się wzmacniało. Na szerszą skalę wprowadzono jednak tylko uprawę ziemniaków. Dzięki zastosowaniu udoskonaleń technicznych w gorzelnictwie ziemniaki i żyto przerabiano na wódkę, co zapewniało właścicielom monopoli wysokie dochody. Rozwijała się również hodowla owiec, doskonalono rasy i dokonywano nowych inwestycji. W latach 1822–1844 ich pogłowie wzrosło z 1,5 mln do 4 mln. Ponadto w województwach zachodnich Królestwa Polskiego zaczęła się rozwijać uprawa buraka cukrowego, zaczęto też budować pierwsze cukrownie.

## ROZWÓJ PRZEMYSŁU

O wiele większe postępy zaszły w pionierskim rozwoju produkcji przemysłowej, który był uwarunkowany przede wszystkim zmianą w strukturze społecznej włościan. Szczególne znaczenie miało tu przyznanie wolności osobistej chłopom, dzięki czemu wzrosła liczba rąk do pracy w produkcji pozarolniczej. Ponadto oczynszowanie włościan zwiększyło chłonność rynku wewnętrznego. Drugim ważnym aspektem rozwoju przemysłu było stopniowe udoskonalenie techniczne polegające na wprowadzeniu nowych źródeł energii w postaci maszyn parowych i dalszej koncentracji przemysłu za pomocą manufaktur.

Celem rządu Królestwa Polskiego było zapewnienie stabilizacji i niezależności rynku wewnętrznego. Po zawarciu przez Prusy i Rosję umowy handlowej w 1818 roku przy stosunkowo niskich cłach przemysł pruski był w stanie zalewać swoimi wyrobami rynek Królestwa Polskiego. Interweniował Drucki-Lubecki, który przeciwstawił się gospodarczej penetracji zachodniego sąsiada. W 1822 roku dzięki jego zabiegom Królestwu została przyznana autonomia celna, przy czym Drucki-Lubecki zdołał nie dopuścić do odcięcia od Rosji oraz doprowadził do zawarcia z nią korzystnej umowy handlowej. Utrzymywała ona niskie cła i udostępniała wyroby polskie na rynku rosyjskim. Władze Królestwa Polskiego prowadziły także skuteczną politykę protekcyjną, aby zahamować przywóz towarów z innych krajów, co prowadziło do konfliktu handlowego z Prusami.

Wzrost dochodów Królestwa Polskiego pozwolił na zaciągnięcie pożyczek przemysłowych. Uko-

ronowaniem tej aktywności było założenie w 1828 roku Banku Polskiego, którego celem było wspieranie modernizacji przemysłu. Była to pierwsza na ziemiach polskich instytucja mająca charakter banku centralnego. Inicjatorem tego przedsięwzięcia znów był Drucki-Lubecki; minister sprzyjał również inwestycjom w górnictwie, hutnictwie i włókiennictwie, co pozwalało na zwiększenie wydobycia i produkcji. Wzrosła również liczba okręgów przemysłowych. Obok Zagłębia Staropolskiego rozwinął się silny ośrodek produkcji górnico-hutniczej w Kieleckiem, wokół Dąbrowy. Ośrodek warszawski ugruntował swoją pozycję w produkcji metalowej, a wkrótce wokół Łodzi powstał nowy ośrodek przemysłu włókienniczego.

Wymownym sprawdzianem rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim był handel zagraniczny, który w latach 1817–1830 uległ potrojeniu. Wielkie inwestycje komunikacyjne miały zapewnić jak najlepsze połączenie z sąsiadami. Nastąpiła rozbudowa dróg bitych – do 1830 roku wybudowano ponad tysiąc kilometrów. Poprawie uległa również komunikacja wodna dzięki uszlupianiu rzek i budowie Kanału Augustowskiego, który pozwalał polskim produktom wysyłanych morzem do Europy Zachodniej ominąć Prusy.

## ZAKOŃCZENIE

Te sukcesy gospodarcze nie mogły jednak zgasić marzeń wielu Polaków o uzyskaniu pełnej niepodległości. Polityka caratu była coraz bardziej represyjna, co doprowadziło do wybuchu powstania listopadowego w 1830 roku. Po jego klęsce Rosjanie ograniczyli autonomię Królestwa Polskiego, znosząc polskie organy władzy oraz prowadząc rusyfikację państwa.

Twórca polskiej modernizacji Ksawery Drucki-Lubecki, zdecydowany przeciwnik walki z Rosją, w 1830 roku wyruszył do Petersburga. Chciał się porozumieć z carem, Mikołaj I odrzucił jednak przedstawione przez niego propozycje. Koncepcja Druckiego-Lubeckiego budowy państwowości polskiej dzięki wzmocnieniu gospodarczemu została zniweczona. Pozostał w Rosji, gdzie zmarł w 1846 roku. Do dziś nad tym wybitnym mężem stanu ciąży niesłuszny zarzut zdrady. Stale toczy się również debata między zawodowymi historykami i pasjonatami przeszłości na temat słuszności wybuchu powstania oraz dalszego potencjalnego rozwoju Królestwa Polskiego w ramach szerokiej autonomii z 1815 roku. Odpowiedź na te pytania nie jest prosta. Pozostaje nam z podziwem przyjrzeć się wielkiemu procesowi modernizacyjnemu, który zaszedł w ciągu zaledwie 15 lat istnienia konstytucyjnego Królestwa Polskiego. ■

# Michał Kalecki

Urodził się 22 czerwca 1899 roku w Łodzi jako jedyne dziecko Abrahama i Klary. Jego ojciec był właścicielem niewielkiej przedsiębiorstwa, matka pochodziła z rodziny urzędniczej. Michał uczył się w I Gimnazjum Filologicznym w swoim rodzinnym mieście, a w 1917 roku dostał się na Wydział Inżynierii Budowlanej Politechniki Warszawskiej. Studiował też matematykę na Uniwersytecie Warszawskim, ale naukę przerwała dwuletnia (1919–1921) służba w Wojsku Polskim. Później podjął studia na Politechnice Gdańskiej, lecz z powodu złej sytuacji finansowej (jego ojciec utracił przedsiębiorstwo) nie ukończył ich. Po znalezieniu zatrudnienia w przedsiębiorstwie kredytowym systematycznie zdobywał jednak wiedzę z dziedziny ekonomii.

Pozaformalne wykształcenie Kaleckiego pozwoliło mu nawiązać współpracę z „Przeglądem Gospodarczym” oraz „Przemysłem i Handlem”, na łamach których publikował artykuły na tematy gospodarcze (m.in. o konferencjach i międzynarodowych stosunkach ekonomicznych). W 1929 roku otrzymał posadę w Instytucie Badania Konjunktur i Cen. Cztery lata później opublikował rozprawę *Próba teorii koniunktury*, w której zawarł postulaty niemal identyczne z tymi, które później John Maynard Keynes wysunął w przełomowej *Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza*, rozprawie, która przyniosła mu międzynarodowe uznanie. Kalecki (a później Keynes) uznał niski popyt za główną przyczynę trwającego od 1929 roku wielkiego kryzysu gospodarczego. Rozwiązanie widział w interwencji państwa, które powinno się zadłużyć, by sfinansować roboty publiczne, co miało pobudzić popyt.

Wywód Kaleckiego był klarowniejszy, spójniejszy i bardziej pogłębiony od

tekstu Keynesa, jednak – napisany w peryferyjnym wobec świata Zachodu języku i wydany w peryferyjnym państwie – przeszedł bez większego echa. Krótco po publikacji Kalecki zaprezentował



Fot. Polska Agencja Prasowa

go na konferencji Towarzystwa Ekonometrycznego w Lejdzie, jednak jego najważniejsza część dotycząca teorii efektywnego popytu i produkcji nie wzbudziła zainteresowania słuchaczy. Ich uwagę przyciągnął natomiast model cyklu koniunkturalnego, dzięki czemu Kalecki otrzymał stypendium Rockefellera i w 1936 roku wyjechał do Szwecji. Tam zapoznał się z *Ogólną teorią* Keynesa. Poznana na stypendium brytyjska ekonomistka Joan Robinson wspominała jego reakcję: *Powiedział: „Przyznaję, byłem chory. Przez trzy dni leżałem w łóżku. Potem pomyślałem sobie – Keynes jest bardziej znany ode mnie. Te idee rozejdą się o wiele szybciej, jeśli będą pochodziły od niego – a potem zajmiemy się ciekawą kwestią ich stosowania. To mnie podniosło na duchu”*.

Kalecki postanowił pojechać do Anglii. W 1938 roku otrzymał stypendium

Uniwersytetu w Cambridge i podjął współpracę z Austinem Robinsonem, Richardem Kahnem, Piero Sraffą i samym Keynesem. W chwili wybuchu drugiej wojny światowej był asystentem w Instytucie Statystycznym Uniwersytetu Oksfordzkiego. Tam powstały jego ważne rozprawy: *Polityczne aspekty pełnego zatrudnienia* (1943) oraz *Trzy drogi do pełnego zatrudnienia* (1944). W 1946 roku wyjechał do Nowego Jorku, objął stanowisko zastępcy dyrektora Działu Stabilizacji i Rozwoju w Departamencie Gospodarczo-Społecznym Sekretariatu ONZ, gdzie zajmował się analizą problemów gospodarczych krajów rozwijających się. Tam opublikował ważną syntezę badań nad wzrostem gospodarki rynkowej – *Teorię dynamiki gospodarczej* (1954). Z departamentu wygnała go wielka polityka: pod naciskiem USA sekretarz generalny ONZ Trygve Lie zdymisjonował kilku kolegów Kaleckiego – podczas apogeum maccartyzmu byli podejrzewani o sympatie komunistyczne. Kalecki w geście solidarności zrezygnował z posady i po niemal dwóch dekadach, w 1955 roku, powrócił do Polski.

W kraju piastował rozmaite stanowiska doradcze, podjął też pracę w Zakładzie Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk. W 1956 roku Centralna Komisja Kwalifikacyjna nadała mu tytuł profesora nauk ekonomicznych. Skupił wokół siebie grupę badaczy, zakładając szkołę myśli ekonomicznej, zwaną szkołą Kaleckiego. Wykładał w stołecznej Szkole Głównej Planowania i Statystyki (obecnie Szkole Głównej Handlowej). W 1965 roku przeszedł atak serca, potem ciężko zniósł wzmagającą się antysemicką nagonkę. Zmarł 17 kwietnia 1970 roku. ■

## NAGRODY!

Wejdź na stronę [www.mowiawieki.pl](http://www.mowiawieki.pl)  
i weź udział w konkursie  
związanym z cyklem  
„Z dziejów gospodarczych Polski”

Projekt realizowany  
z Narodowym Bankiem Polskim  
w ramach programu edukacji ekonomicznej



Narodowy Bank Polski